



O roli kustosza na Zamku Królewskim na Wawelu

2020-07-10

Co trzeba zrobić by muzeum stało się właścicielem arcydzieła renesansowego jubilerstwa? Jaką rolę odgrywają kustosze i jak wygląda ich praca? Przypadek zakupionej wiosną tego roku cennej złotej broszy dowodzi niemałej roli właśnie kuratora i pokazuje, że połączenie rzetelnej pracy i wiedzy przynosi znakomity efekt - zbiory Zamku Królewskiego na Wawelu wzbogaciły się o wybitne dzieło sztuki złotniczej.

Od czasów potopu szwedzkiego w połowie wieku XVII, poprzez nieszczęścia zaborów, wojen światowych i zmiany granic w XX wieku nasz kraj był systematycznie ogałaczany z rozmaitych kosztowności. Obecne zasoby, nawet uwzględniając te ocalałe w skarbcach kościelnych, są resztkami dawnej świetności. Dość powiedzieć, że wszystkie klejnoty ostatnich Jagiellonów, jakie dotrwały do naszych czasów należą do zagranicznych kolekcji. Stąd powstała idea, by uzupełniać zbiory Skarbcza Koronnego na Wawelu o klejnoty podobne do tych, jakie przechowywano tu przed pruską grabieżą w 1795 r. Niestety na światowym rynku dzieł sztuki tylko sporadycznie pojawiają się tego rodzaju precjoza i trzeba bardzo uważnie śledzić postęp wiedzy w tym zakresie, jako że w ostatnim półwieczu badacze zdyskwalifikowali znaczną część, zwłaszcza renesansowych klejnotów jako XIX- i XX-wieczne pastisze i falsyfikaty.

Kustosz w tym przypadku musiał wyważyć i zweryfikować rozbieżne sądy co do walorów broszy i oszacować jej wartość, a sądy antykwariuszy nie mogły być do końca uznane za w pełni wiarygodne, mające wartość rozstrzygającą. Autopsja klejnotu w 2009 r. na najbardziej prestiżowych targach antykwarycznych Tefaf w Maastricht parze wawelskich muzealników pozwoliła nabrać przekonania, że mamy do czynienia z autentycznym arcydziełem. Kilka wątpliwości wymagało jednak rozstrzygnięcia, m.in. konsultacji ze słynną włoską badaczką klejnotów i rad ze strony konserwatorów z Warszawy i Krakowa. A przede wszystkim rozległych studiów w literaturze fachowej.

Od wiedzy kustosza zależy też przekonanie muzealnej komisji zakupowej do nabycia dzieła. Przedstawia on komisji proponowany obiekt, jego walory, kontekst artystyczny i historyczny. Od tego uzasadnienia zależy w dużej mierze kolegiarna decyzja o zakupie. Kolejnym etapem są negocjacje cenowe i sam zakup.

Klejnot można podziwiać w jednej z wawelskich komnat (parter Zamku, ekspozycja Reprezentacyjne Komnaty Królewskie), obok pokrewnych dzieł sztuki z tego czasu: malarzkiego wizerunku umierającej Lukrecji, francuskiej szafki i łóżka.

Klejnot pierwotnie służył jako brosza do ozdoby kapelusza (tzw. enseigne), będąc jednym z głównych akcesoriów mody męskiej w XVI-wiecznej Europie. Po zmianie trendów pod koniec tego stulecia przekształcano je w element dekoracyjny uczepiony na łańcuchu oraz przechowywano w gabinetach sztuki i osobiowości (tzw. kunstkamerach). Wtedy też wawelski nabytek otrzymał jubilerską oprawę z kółkiem do zawieszania. Przedstawiona scena obrazuje dramatyczny epizod z historii rzymskiej matrony, której zhańbienie i bohaterska śmierć doprowadziły w konsekwencji do politycznego przewrotu i kresu monarchii. Osoba Lukrecji stała się symbolem wiernej żony, kobiety mężnej, świadomej swej godności, strażniczki praw będących fundamentem dobrze rządzonego państwa.